

# Walenty Wójcik

---

## Nowe prawo o wyborze papieża

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 20/3-4, 89-107

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP WALENTY WÓJCIK

### NOWE PRAWO O WYBORZE PAPIEŻA

Treść: Wstęp — I. Zapowiedź reformy posoborowej — II. Konstytucja Pawła VI *Romano Pontifici eligendo*; 1. Zachowane zasady 2. Wprowadzone zmiany — III. Kierunki reformy — Zakończenie.

Aneksja Rzymu i likwidacja państwa kościelnego w 1870 r. wzbudziły obawy o wolność i bezpieczeństwo wyboru papieża. Królestwo Italii zapewniło wprawdzie w punkcie 6 gwarancji konstytucyjnych z 1871 r., że w czasie wakansu Stolicy Ap. żadna władza nie może ograniczyć wolności osobistej kardynałów ani też stawiać innych przeszkód i że rząd zatroszczy się, aby wybory papieża mogły odbyć się swobodnie i by żaden urzędnik czy agent policji nie udawał się na miejsce konklawe bez upoważnienia ze strony kardynałów<sup>1</sup>. Rosnące napięcia między Kwirynałem a Watykanem uzasadniały obawy, czy te gwarancje dadzą takie zabezpieczenie wyborów, jakich udzielały przedtem rzymskie władze municypalne. Dlatego też Pius IX zezwolił w bulli *In hac sublimi* z 21 VIII 1871, aby kardynałowie większością głosów oznaczyli miejsce konklawe. Dotychczasowe — pałac kwirynalski zostało skonfiskowane. Dodał też przepisy rozluźniające dotychczasowe normy na wypadek sytuacji nieprzewidzianej. Dla zabezpieczenia się ze strony rządu Włoch czy ich sprzymierzeńców przed ingerencją w konklawe wydał tenże papież 3 IX 1874 bullę *Licet per apostolicas litteras*. Trzecia bulla z 10 X 1877 *Consultari ne post obitum* dążyła do zapewnienia bezpieczeństwa i wolności konklawe. W czwartym akcie prawodawczym z 10 I 1878 dorzucił Pius IX 32 paragrafy opisujące szczegółowo obowiązki kardynała kamerlinga oraz prefekta pałacu apostolskiego podczas wakansu Stolicy Ap. Dokumenty te nie zostały normalnie promulgowane ze względu na obawę ingerencji świeckiej<sup>2</sup>.

Po śmierci Piusa IX większość kardynałów opowiedziała się na pierwszych kongregacjach za urządzeniem konklawe poza Italią. Gdy jednak żadne państwo nie zaofiarowało miejsca na wybór pa-

<sup>1</sup> C. Mirbt, *Quellen zur Geschichte des Papsttums und des römischen Katholizismus*, wyd. IV, Tübingen 1924, 467.

<sup>2</sup> A. Molién, *Conclave*, W: *Dictionnaire de Droit canonique*, t. III, kol. 1330; W. M. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, t. III, cz. I, Wien—München 1959, 116.

pieża i gdy dotarła wiadomość, że rząd włoski zamierza dotrzymać zobowiązań zawartych w ustawie gwarancyjnej<sup>3</sup>, zdecydowano, na dalszych kongregacjach, aby dostosować pałac watykański do potrzeb konklawe. Po elekcji wprowadził Leon XIII pewne gesty oznaczające zmianę sytuacji: błogosławieństwa „Urbi et orbi” udzielił nie z zewnętrznego balkonu ale wewnątrz bazyliki św. Piotra, koronację urządził w kaplicy sykstyńskiej i zrezygnował z objęcia bazyliki laterańskiej. Tumult podczas przenoszenia po 4 latach pod osłoną nocy zwłok Piusa IX do bazyliki św. Wawrzyńca „extra muros” i wzrost w społeczeństwie antyklerykalizmu włoskiego skłoniły Leona XIII do wydania 24 V 1882 konstytucji *Praedecessores nostri* i szczegółowego *Regolamento*. Stanowiły one wyjątkowe prawo o wyborze papieża na wypadek zaburzeń społecznych czy wojny. Leon XIII powiadomił o tych aktach jedynie kardynałów rezygnując dla bezpieczeństwa z normalnej drogi promulgacyjnej<sup>4</sup>.

Epokowe znaczenie w dziejach prawodawstwa regulującego wybór papieża miały konstytucje Piusa X: *Commisum nobis* z 20 I 1904 i *Vacante Sede Apostolica* z 25 XII 1904. Ze względu na obawy przed ingerencją ze strony państw a szczególnie Włoch zwlekano z ich ogłoszeniem przez 4 lata<sup>5</sup>. Pierwsza z nich znosiła ostatecznie ekskluzywę czyli weto głów państw katolickich przy elekcji papieża<sup>6</sup>. Druga — stanowiła nowość: systematyczny i poza wska-

<sup>3</sup> W lutym 1878 r. pośredniczył między Watykanem a rządem włoskim św. Jan Bosko. Miał on oświadczyć w imieniu kolegium kardynalskiego pierwszemu ministrowi Gripsiemu, że w razie trudności konklawe odbędzie się albo w Wenecji albo w Mediolanie albo w Awinionie, G. A. Chivarino, *Radosny Święty*, Kraków 1975, 99 (książka powielana).

<sup>4</sup> H. Jedin, *Handbuch der Kirchengeschichte*, t. VI cz. II, Freiburg—Basel—Wien 1973, 5—8; F. X. Wernz, *Ius decretalium*, t. II cz. II, wyd. II, Romae 1906, 316. Autor ten zauważa, że brak ogłoszenia nasuwał wątpliwości, czy jest to autentyczne prawo. W praktyce nie miało to znaczenia. Dokumenty te ogłoszono później jako dodatek III w kodeksie prawa kanonicznego.

<sup>5</sup> Opublikowano je w 1908 r. w *Acta Pii X*, t. III, stamtąd przedrukowano w *Archiv für kath. Kirchenrecht* 89 (1909) 492—541; później urzędowo dołączono jako dokumenty I i II do kodeksu prawa kanonicznego.

<sup>6</sup> Weto czyli wykluczenie osoby niemiłej monarsze nie było instytucją prawa kanonicznego. Dawne cesarskie Niemcy, Austria, Francja i Hiszpania uważały za swoje prawo. Wydaje się, że niewłaściwe jest jednak zdanie Plöchl'a, dz. cyt., 123, że weto stało się „de facto” „lex canonizata”. Lepiej ujął tę rzecz H. E. Feine, *Kirchliche Rechtsgeschichte, Kath. Kirche*, wyd. IV, Köln—Graz 1964, 576 twierdząc, że nie było to nawet prawo zwyczajowe ale najwyżej tolerancja ze strony Kościoła. Dodać trzeba — wymuszona sytuacja. W praktyce upadek monarchii czy rozdział między Kościołem a państwem czynił weto bezprzedmiotowym, Feine, dz. cyt., 711. Por. P. Paschini, *Veto*, w: *Enciclopedia Cattolica*, XII 1332 nn. Weto kard. J. Puzyny uważa się dziś za zbędny gest i platonyczną demonstrację, Jedin, dz. cyt., 394.

zanymi wyjątkami ekskluzywny zbiór obowiązujących przepisów o wakansie Stolicy Ap. i wyborze biskupa rzymskiego. Zachowane zostały w niej średniowieczne elementy prawa o elekcji papiejskiej: wyłączne prawo kardynałów i większość dwóch trzecich głosów — Aleksander III 1179 (c. 6 X 1, 6) i konklawe — Grzegorz X 1274 (c. 3, 1, 6 VI<sup>o</sup>). We wstępie wspomniano bulle Piusa IV z 1562, Grzegorza XV z 1621 i Klemensa XII z 1732 potępiające mniej lub więcej wyraźnie ingerencje mocarstw w postaci weta<sup>7</sup>. Poza tym wprowadził Pius X normy potępiające weto czyli ekskluzywę nawet w formie ujawnionych życzeń, zastąpił akces drugim głosowaniem, zniósł kapitulacje wyborcze itd. Zachował poza tą ekskluzywną kodyfikacją jedynie wspomnianą ustawę Leona XIII z 1882 r. i własną — *Commissum nobis*. Całość zredagowano w układzie systematycznym i w formie nowoczesnej. Był to znak zupełnego usamodzielnienia się Kościoła czyli zerwania z przewagą państwa i przejaw tzw. spirytualizacji w rozwoju prawa kanonicznego<sup>8</sup>.

Nowy etap w ewolucji prawa o elekcji papieża stanowiła konstytucja Piusa XII z 8 XII 1946 *Vacantis Sedis Apostolicae*. Sytuacja zewnętrzna była już wtedy ustabilizowana przez traktat między Italią a Stolicą Ap. z 11 II 1929<sup>9</sup>. Stworzono wtedy „Città del Vaticano” jako państwo będące pełną własnością Kościoła pod wyłączną i absolutną władzą i jurysdykcją Stolicy Ap. — art. 3. Zapewniono też w art. 21, że podczas wakansu Stolicy Ap. kardynałowie będą mieć nie tylko wolny dostęp przez tereny włoskie do Watykanu ale również zobowiązano rząd włoski do takiego zabezpieczenia terytorium watykańskiego, aby konklawe nie doznało jakichkolwiek zakłóceń. Ta sama norma obowiązywałaby wobec konklawe odbywającego się poza Watykanem. W czasie ogłaszania nowego prawa w końcu 1946 r. było też wiadome, że opracowywana wtedy nowa konstytucja Włoch, która weszła w życie 1 I 1948, potwierdzi traktat laterański z 1929 r. i że do jednostronnej zmiany tejże umowy przez państwo potrzebne będą formalności przewidziane przy rewizji ustawy zasadniczej<sup>10</sup>.

Konstytucja *Vacantis Sedis Ap.* jest właściwie nowelizacją konstytucji Piusa X z 25 XII 1904<sup>11</sup>. Uwzględnia ona przede wszystkim dwie ustawy Piusa XI: *Cum proxime* z 1 III 1922 — przesuwającą termin rozpoczęcia konklawe z 10 na 15 dzień po śmierci

<sup>7</sup> Por. W. Wójcik, *Projekt rozszerzenia kolegium wyborców papieża*, Prawo kanoniczne, 18 (1975) nr 1—2 s. 57.

<sup>8</sup> Por. Plöchl, dz. cyt., 119 i 124; Feine, dz. cyt., 711.

<sup>9</sup> A. Mercati, *Raccolta di concordati*, t. II, Polygl. Vatic. 1954, 84—103.

<sup>10</sup> Już 15 VIII 1946 wybrano komisję do opracowania projektu konstytucji, *Enciclopedia del Diritto*, t. III, 373.

<sup>11</sup> Por. F. J. (Jop), *Nowe prawo o Stolicy Ap. wakującej i o wyborze papieża*, Kronika Diecezji Sandomierskiej, 36—40 (1943—1947) 51—63.

papieża z możliwością rozszerzenia do 18 dni, zezwalającą na wprowadzenie dwóch konklawistów i na celebrę Mszy św. przez każdego kardynała i *Quae divinitus* z 25 III 1935 — dopuszczającą swobodną wymianę listów urzędowych z kardynałem wielkim penitencjarzem<sup>12</sup>. — Następnie Pius XII wprowadził szereg dodatków. Spowodowane one zostały po części poprawą sytuacji zewnętrznej na skutek traktatu z Italią w 1929 r. Do tej grupy należały: kongregacje kardynalskie odbywają się w pałacu apostolskim w Watykanie lub, jeśli wymagałyby tego okoliczności, w innym miejscu wybranym przez kardynałów, zwłoki zmarłego papieża przenosi się lub przewozi spoza Rzymu do bazyliki św. Piotra i wystawia się je do publicznej czci wiernych, o nabożeństwach żałobnych przez 9 ciągłych dni, o objęciu willi w Castel Gandolfo i o trwaniu władzy kolegium kardynalskiego w państwie watykańskim tylko do wyboru nowego papieża, o dokumencie zamknięcia konklawe sporządzonym przez marszałka i gubernatora konklawe oraz gubernatora państwa watykańskiego, o benedykcji i objęciu bazyliki laterańskiej przez nowego papieża<sup>13</sup>.

Drugą, ważniejszą grupę tworzą zmiany stanowiące udoskonalenie samej procedury wyborczej. Zażądano, aby elekt otrzymał dwie trzecie głosów plus jeden. Łączyło się z tym uproszczenie kartek wyborczych i odpadnięcie sprawdzania, czy wybrany tylko dwoma trzecimi kartek nie głosował na samego siebie. Nowością spowodowaną naruszeniem tajemnicy konklawe przez ogłoszenie notatek po śmierci kardynała — wyborcy był nakaz spalenia zapisek kardynalskich o ilości głosów oddanych na poszczególnych kandydatów<sup>14</sup>. Nowy jest przepis, będący może wynikiem zamiarów Piusa XII<sup>15</sup>, o wakansie Stolicy Ap. na skutek rezygnacji papieża. Dalsze nowości zmierzają do uściśleń prawnych i do wyeliminowania zagrożeń tajemnicy konklawe oraz do ustalenia ceremonii i stroju kardynałów. Dodano też, że atentaty dokonane przez kolegium kardynalskie podczas wakansu Stolicy Ap. i usiłowanie elekcji papieża przez członków soboru powszechnego są z mocy prawa nieważne. Polecono spisać akt zgonu papieża, dokument zamknięcia konklawe

<sup>12</sup> AAS 14 (1922) 146 n.; 27 (1935) 97—113.

<sup>13</sup> Benedykcji na zewnątrz bazyliki nie było od Leona XIII do Benedykta XV. Pius XI wrócił do praktyki sprzed 1870 r. Procesji w celu objęcia bazyliki laterańskiej nie było od Leona XIII do Piusa XI, *Enciclopedia del Diritto*, VIII 435.

<sup>14</sup> Opublikowano w ten sposób przebieg głosowania w 1903 i 1922 r., *Feine*, dz. cyt., 711 uw. 11.

<sup>15</sup> Pius XII miał nosić się z myślą o rezygnacji, M. Bertram, *Die Abdankung Papst Coelestins V (1294) und die Kanonisten*, *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte*, Kan. Abt., 61 (1970) 4. Samą rezygnację od dawna uważano za dopuszczalną, gdyż charakter władzy papieskiej nie jest „indelebilis”, J. B. Sägmüller, *Lehrbuch des kath. Kirchenrechts*, t. I, wyd. III, Freiburg i. Br. 1914, 407.

i badać kwalifikacje moralne konklawistów. Podano formułę zapytania elekta o zgodę i o wybrane imię, przepisy o składanych homagiach<sup>16</sup> i o otwarciu konklawe. Zakazano używania na konklawe przez kogokolwiek aparatów fotograficznych, kinematograficznych, radiowych i in.

Konstytucja Piusa XII ma charakter kodyfikacji ekskluzywnej. Uchyła w całości nie tylko konstytucję Piusa X *Vacante Sede Ap.* ale też wszystkie dokumenty dotyczące wakansu Stolicy Ap. i konklawe wydane od Leona XIII do Piusa XI, dołączane do kodeksu<sup>17</sup>. Utrzymuje natomiast i umacnia zasady przyjęte przez Piusa X: zniesienie tradycyjnych sankcji nieważności wyboru z powodu określonych nadużyć i dążenie, aby prawomocność elekcji była poza dyskusją, absolutna wolność od wpływów zewnętrznych tak ze strony osób świeckich jak i kościelnych, utrzymanie bezwzględnej tajemnicy wyników głosowań i przebiegu konklawe, troska o pośpiech w wyborach<sup>18</sup> itd. Tekst konstytucji z 1946 r. obejmuje 108 artykułów w miejsce 91 z 1904 r. Poza omówionymi dodatkami i zmianami powtarzano na ogół poprzednio obowiązujące artykuły bez adiustacji redakcyjnej i stylistycznej.

### I. Zapowiedź reformy posoborowej

Wydawało się, że ogłoszone 5 IX 1962, tuż przed otwarciem Soboru Watykańskiego II motu proprio Jana XXIII *Summi Pontificis electio*<sup>19</sup> tak uzupełnia i koryguje konstytucję Piusa XII, iż prawo o wyborze papieża pozostanie już przez dłuższy czas bez zmiany. Jan XXIII uzupełnił przecież luki w konstytucji *Vacantis Sedis Ap.* Zakazał fotografowania chorego czy umierającego papieża i nagrywania jego głosu bez uprzedniej zgody kardynała kamerlinga<sup>20</sup>. Przepisał sposób przewiezienia zwłok papieża do krypty watykańskiej. Jeśli nie byłby obsadzony urząd kamerlinga, załatwianie spraw należy do dziekana kolegium kardynalskiego. Podczas konklawe żadna część apartamentów papieskich nie może być zamieszkała. Motu proprio stwierdza też, że konklawe kończy się prawnie

<sup>16</sup> Pozostała koronacja, choć nie ma ona znaczenia prawnego, G. Schweiger, *Papstwahl*, W: Lexikon f. Theologie und Kirche, wyd. II, t. 8, kol. 158.

<sup>17</sup> W nowych wydaniach kodeksu opuszczono je. Np. edycja z 1948 r. ma już tylko 6 dodatków, poza konstytucją *Vacantis Sedis Apostolicæ* — 3 konstytucje z XVI i 2 z XVIII w.

<sup>18</sup> Od 1846 r. konklawe trwało 5 lub 6 dni, w r. 1939 tylko 1 dzień, Molien, dz. cyt., 1329.

<sup>19</sup> AAS 54 (1962) 632—640. S. Sołtyszewski, *Wakans Stolicy Ap. i wybór papieża w świetle motu proprio Jana XXIII „Summi Pontificis electio”*, Prawo kan., 7 (1964) nr 1—2 s. 233—258.

<sup>20</sup> Spowodowane to było publikacją zdjęć umierającego Piusa XII przez lekarza, Sołtyszewski, dz. cyt., 236.

z wyrażeniem zgody elekta na wybór. Porusza także sprawę testamentu zmarłego papieża. — Ważniejsze były zmiany prawa obowiązującego od 1946 r. Jan XXIII zmniejszył ilość wprowadzanych konklawistów poza zgodą kard. kamerlinga do jednej osoby dla elektora i poprzestał na jednorazowym składaniu przez nich przysięgi. Normę Piusa XII, że do wyboru potrzeba dwie trzecie głosów plus jeden, zmodyfikował w ten sposób, iż dodanie głosu potrzebne jest tylko wtedy, gdy ilość oddanych kartek nie dzieli się przez trzy. Poza tym wystarcza dwie trzecie głosów. Nie ma potrzeby weryfikowania, czy elekt nie głosował na siebie. Karty z notatkami kardynałów o ilości głosów oddanych na poszczególnych kandydatów nie będą palone ale zostaną przechowywane w archiwum w opieczętowanej skrzyni. — Zmniejszeniu uległy obowiązujące sankcje karne. W odniesieniu do kardynałów zniósł Jan XXIII 5 ekskomunik<sup>21</sup> i złagodził rezerwy<sup>22</sup>.

Ze omówione motu proprio miało być według woli Jana XXIII stałym prawem, świadczy umieszczenie wzmianki o nim w rocie przysięgi dla kardynałów tuż po konstytucji Piusa XII i w kan. 160 kodeksu<sup>23</sup>. Dodać trzeba, że uwzględniało ono przeciw zmienione warunki, wyrażało większe zaufanie do ludzi i łagodziło surowość prawa. Niebawem otwarte zostało Vaticanum II.

Nikt nie domyślał się, że problem reformy prawa o wyborze papieża wysuną najpierw zmiany w strukturze kolegium kardynalskiego. W motu proprio z 15 IV 1962 podkreślił Jan XXIII rolę kardynałów w Kościele, przekroczył tradycyjne ograniczenie ich liczby do 70 i postanowił, że wszyscy kardynałowie będą mieć sakrę biskupią<sup>24</sup>. Doprowadziło to niemal do podwojenia ilości kardynałów w najbliższych latach. Godność tę otrzymywali biskupi w stolicach krajów całego świata. Znacznie mniej było nowych kardynałów spośród dyplomatów papieskich i pracowników Kurii Rzymskiej. Malala ilość kardynałów włoskich. — Na auli soborowej wysuwali biskupi wschodni postulat dowartościowania godności patriarchów i dopuszczenia ich do udziału w wyborze papieża. Paweł VI wyodrębnił 11 II 1965 patriarchów w kolegium kardynalskim, przydzielając im miejsce w rzędzie biskupów<sup>25</sup>. Śmiałą zmianą prawa o wyborze papieża była norma z 21 XI 1970 stanowiąca, że

<sup>21</sup> Poza formułą przysięgi: za nieobecność na głosowaniu, za wysłanie lub otrzymywanie pism podczas konklawe, za komunikowanie wiadomości o głosowaniach konklawistom, za traktowanie za życia papieża i wbrew jego woli o wyborze następcy i za zdradę tajemnicy konklawe.

<sup>22</sup> W miejsce zastrzeżenia ekskomunik osobiście papieżowi pozostawiono rezerwat dla Stolicy Ap. Takie złagodzenie spotyka się w formule przysięgi dla konklawistów i przy karze za zdradę tajemnicy konklawe. Zmiany te zestawiał Sołtyśzewski, dz. cyt., 250 n.

<sup>23</sup> Sołtyśzewski, dz. cyt., 235.

<sup>24</sup> AAS 54 (1962) 256 nn.

<sup>25</sup> Motu proprio *Ad purpuratorum patrum*, AAS 57 (1965) 295 nn.

kardynałowie, którzy ukończyli 80 lat życia, nie mają prawa do udziału w konklawe<sup>26</sup>. Ze względu na wzrastającą ilość kreacji kardynalskich ważne było zapewnienie Pawła VI z 5 VI 1973, że liczba kardynałów uprawnionych do wyboru papieża nie będzie przekraczać 120<sup>27</sup>.

Czynnikiem o charakterze doktrynalnym, wysuwającym postulat zmiany prawa o wyborze papieża była soborowa nauka o roli kolegium biskupiego w Kościele. Podkreślano, że pochodzi ono podobnie jak prymat biskupa rzymskiego z prawa Bożego. Papież jest dziś praktycznie więcej zatrudniony jako głowa Kościoła Powszechnego niż jako biskup diecezji Rzymu. Dlatego cały Kościół winien brać udział w elekcji papieża<sup>28</sup>. Ogółowi biskupów należy się prawo desygnowania elektorów. Odpowiadając na wnioski zgłaszane na auli soborowej powołał Paweł VI 15 IX 1965 motu proprio *Apostolica sollicitudo* Synod Biskupów jako instytucję doradczą, która może otrzymać prawo decydowania<sup>29</sup>. Był to przejaw doktryny o kolegium biskupim. W przemówieniu do członków Rady Sekretariatu Synodu Biskupów 24 III 1973 zaznaczył Ojciec św., że zadaniem najbliższego zgromadzenia synodalnego będzie m. in. zastanowienie się nad wprowadzeniem takiej formy ustaw o wyborze papieża, która odpowiadałaby wymaganiom naszych czasów. Dodał, że studium nad tym problemem nie zostało jeszcze ukończone. Ujawnił z przemówieniach z 5 i 24 III 1973, że zastanawia się, czy nie wprowadzić na konklawe jako wyborców papieża patriarchów wschodnich i członków Rady Sekretariatu Synodu Biskupów<sup>30</sup>.

Projekty te spotkały się z krytyką. Zamiar dopuszczenia patriarchów, nie budzący zastrzeżeń na Zachodzie, uznany został za naruszenie tradycji kościelnych. E. Zoghby arcybiskup melchicki z Baalbek w Libanie ogłosił, że udział patriarchów w konklawe byłby przejawem dążeń centralistycznych Stolicy Ap. Przypomniał, że w pierwszym tysiącleciu, gdy Kościoły stanowiły jedność, wybierał papieża kler rzymski, i że papież, choć był pierwszym biskupem chrześcijaństwa, nie rządził jednak wszystkimi Kościołami<sup>31</sup>. Przeciw angażowaniu patriarchów wschodnich do wyboru papieża opowiedziało się w 1973 r. czasopismo „Irenikon” — wydawane przez opactwo benedyktyńców obrządku wschodniego w Sherton w Anglii. Argumentowano, że naruszone zostałyby tradycje Kościołów Wschodnich i że zaciążyłoby to na stosunkach między Kościołem Rzymskim i Kościołami Wschodnimi, nie mającymi pełnej

<sup>26</sup> Motu proprio *Ingravescentem aetatem*, AAS 62 (1970) 820—823.

<sup>27</sup> L'Osservatore Romano 113 (1973) nr 53 s. 1.

<sup>28</sup> K. R a h n e r, *Handbuch der Pastoraltheologie*, t. I, Freiburg—Basel—Wien 1964, 204 n.

<sup>29</sup> AAS 57 (1965) 775—780.

<sup>30</sup> W ó j c i k, dz. cyt., 28.

<sup>31</sup> Herder Korrespondenz, 27 (1973) 542.



łączości ze Stolicą Ap. Ostrzegano, że utrudniło by to pracę ekumeniczną<sup>32</sup>.

Więcej jeszcze zastrzeżeń nasuwał projekt wprowadzenia na konklawe członków Rady Sekretariatu Synodu Biskupów. Tłumaczono, że brak jest podstaw prawnych i że reprezentatywność tych biskupów byłaby jedynie pośrednia, przypadkowa i liczbowo niewielka. Dobierani są oni przecieź na poszczególne sesje pod kątem tematu obrad synodalnych, wyznaczonego przez papieża. Mogą nie mieć orientacji w sprawach ogólnokościelnych. Większe kwalifikacje na elektorów papieża posiadaliby raczej przewodniczący konferencji episkopatów. Powstałaby jednak trudność na skutek znacznego zwiększenia kolegium wyborców<sup>33</sup>.

Samo ujawnienie zamiaru, będącego przedmiotem studiów i wywołanie tym aktem jakiejś dyskusji należy uznać za zjawisko pozytywne. Wyjaśniła ona niektóre problemy. Czegoś podobnego nie było przed ogłoszeniem poprzednich kodyfikacji prawa o wyborze papieża.

## II. Konstytucja Pawła VI *Romano Pontifici eligendo* z 1 X 1975<sup>34</sup>

### 1. Zachowane zasady

Orientację w aktualnej problematyce daje wstęp do dokumentu, dłuższy niż w konstytucjach Piusa X i Piusa XII. Krótko potwierdza on najpierw zasadę legalności wyboru i wolności elektorów. Wprowadzeniem do głównej tezy o wyłącznym prawie kardynałów do udziału w konklawe są stwierdzenia, że w ciągu wieków papież zabiegali, aby tylko oni stanowili o składzie wyborców biskupa rzymskiego. Starano się też zgodnie z potrzebami sytuacji rozwijać prawodawstwo i zabezpieczać procedurę elekcji. — Następuje argument historyczny: szczególny udział w wyborze miało zawsze duchowieństwo rzymskie, reprezentowane z czasem przez trzy rządy kardynalskie. Wyłączne prawo wybierania biskupa Rzymu otrzymały one w dekrecie Mikołaja II *In nomine Domini* z 1059 r. i w konstytucji Aleksandra III *Licet de evitanda* z r. 1179<sup>35</sup>. Papież utrzymali w ciągu wieków tę zasadę, dostosowując ją do zmieniających się sytuacji. — Dalszy argument opiera się na konieczności istnienia stałego kolegium wyborców, niezbyt licznego, aby można je było łatwo i bez zwłoki zebrać i osiągnąć w głoso-

<sup>32</sup> Podobnie pisał O. L e g r a n d, por. *L'Osservatore Romano* 115 (1975) nr 266 s. 2.

<sup>33</sup> W ó j c i k, dz. cyt., 62 nn.; *L'Osservatore Romano*, 115 (1975) nr 266 s. 2.

<sup>34</sup> AAS 67 (1975) 609—645; odbitka Polygl. Vatic. 1975, ss. 39.

<sup>35</sup> C. 1 D. 23 i c. 6 X 1, 6.

waniu potrzebną większość. Stąd niedopuszczalną jest rzeczą, aby dopiero w czasie wakansu Stolicy Ap. wyznaczać elektorów. — Kolegium kardynalskie reprezentuje również w znacznej mierze episkopat światowy. Od Piusa XII powołuje się jego członków z całego świata katolickiego. Jan XXIII zwiększył ich liczbę i podniósł wszystkich do godności biskupiej. Paweł VI, choć wprowadził ograniczenia co do wieku wyborców, potwierdził jednak zasadę, że Biskupa Rzymu wybiera Kościół Rzymski, reprezentowany przez Kolegium kardynalskie.

Wstępy do konstytucji Piusa X i Piusa XII przyjmowały za oczywiste, że jedynie kolegium kardynalskie załatwia sprawy Kościoła w czasie wakansu Stolicy Ap. i wybiera papieża. Powtarzały tylko formę, aby kardynałowie posługiwali się przy tym wyłącznie ogłoszoną ustawą. Nikt też nie kwestionował uprawnień kolegium kardynalskiego. Dyskusja wszczęta po Vaticanum II wysunęła jednak potrzebę obrony tezy tradycyjnej. Rzecznik Watykanu stwierdził na konferencji prasowej, że chodziło o ustrzeżenie się od modnych dziś grup nacisku i od przedwczesnej ciekawości opinii publicznej.

Następnie jako pierwszą przesłankę w dowodzeniu, iż tylko kardynałowie mają prawo wyboru papieża, przypomniano w szeregu niepodpisanych artykułów tezy eklezjologii, potwierdzone przez Sobór Watykański II<sup>36</sup>, że papież jako biskup Rzymu posiada „iure proprio” jurysdykcję nad Kościołem powszechnym. Te dwie funkcje są nierozdzielne. Kto nie jest biskupem Rzymu, nie posiada prymatu jurysdykcji. Dlatego Kościół Rzymski wybiera sobie biskupa. Po wtóre, wspomniane konstytucje papieskie mówią o wyborze biskupa rzymskiego. Trzeba więc wybierać kandydata, który mógłby być pasterzem Rzymu i biskupem całego Kościoła<sup>37</sup>.

Tezy dogmatyczne eklezjologii nie mogą być, rzecz oczywista, kwestionowane. Można też wyrozumieć ujęcia dziennikarskie pierwszych komentatorów nowej konstytucji. Nie jest jednak dokładne twierdzenie, że wspomniane ustawy mówią tylko o wyborze biskupa Rzymu. G. Alberigo zauważył, że wszystkie wzory kartek wyborczych podają zdanie: „Eligo in Summum Pontificem”<sup>38</sup> a nie „in Romanum Pontificem”. W konstytucji Pawła VI spotyka się przeważnie określenie „Romanus Pontifex”, ale w kilku miejscach jest też nazwa „Summus Pontifex”, w paru zdaniach — „Papa” i czasem — rzeczownik „Pontifex”, bez bliższego określenia.

<sup>36</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 22.

<sup>37</sup> L'Osservatore Romano, 115 (1975) nr 263 s. 7; nr 264 s. 2; nr 265 s. 2; M. Maccarone, *La Chiesa di Roma è la Chiesa di Pietro*, tamże, nr 269 s. 2.

<sup>38</sup> Alberigo ogłosił swój artykuł w „Corriere della Sera”. Ważniejsze wyjątki tekstu cytuje L'Osservatore Romano 115 (1975) nr 271 s. 2. Przy skrajnym ujęciu tych założeń nie do przyjęcia byłby wybór kandydata spoza narodowości włoskiej.

Mamy więc połączenie funkcji biskupa kościoła partykularnego i głowy Kościoła Powszechnego. Nie można stąd jeszcze wnioskować o składzie kolegium wyborców.

Drugą przesłankę stanowi teza, że kardynałowie są reprezentantami diecezji rzymskiej. Mają w niej lub w jej sąsiedztwie swoje tytuły, są tam inkardynowani, wspomagają papieża w rządach Kościołem Powszechnym itd. Twierdzenia te zaatakował Alberigo pisząc, że przynależność kardynałów do kleru rzymskiego jest tylko „archaiczną fikcją prawną”, i że ich inkardynacja jest czysto formalna. Przy założeniu, że wybiera się biskupa Rzymu, należało by ten akt zostawić społeczności kościelnej tej diecezji<sup>39</sup>. Rzeczowo uzasadniał tradycyjną tezę A. Stickler. Stwierdził on, że kardynałowie są najbardziej kwalifikowanymi wyborcami ze względu na pochodzenie kardynalatu, jego prawa historyczne i funkcje w Kościele. Są oni reprezentantami zarówno Kościoła Powszechnego jak i diecezji rzymskiej<sup>40</sup>.

Niezależnie od tych głosów dyskusji, prowadzonej w pośpiechu na sposób dziennikarski należy stwierdzić, że jak połączenie funkcji biskupa rzymskiego z pontyfikatem w całym Kościele tak też i problem wyboru papieża po rozwinięciu pełni jurysdykcji nad wszystkimi Kościołami jest czymś jedynym. Musi uwzględniać tak potrzeby kościoła partykularnego w Rzymie jak i zadania papieża w Kościele Powszechnym. Oczywiście, że te drugie rozrastają się dziś coraz bardziej. Gdy idzie o kolegium wyborców, dobrze że przestudiowano i przekonsultowano możliwość rozszerzenia go przez włączenie patriarchów i niektórych przedstawicieli episkopatu światowego nie będących kardynałami. Wydaje się, że większe szanse ma dopuszczenie do konklawe reprezentantów konferencji biskupich. Dziś jednak bezpieczniej i roztropniej jest przeprowadzić to za pośrednictwem instytucji kardynalatu dającej najlepszą możliwość wglądu w problemy Kościoła Powszechnego i orientację w kwalifikacjach jego najwybitniejszych przedstawicieli. Syngularyzm papieża i współczesne jego zadania wymagają nie tylko zachowania w wysokim stopniu gwarancji dla konklawe ale też najwyższych kwalifikacji dla jego uczestników. Idzie o wybory jedyne w swoim rodzaju<sup>41</sup>.

Dodać należy, że nowa konstytucja tylko ogólnie i pośrednio wyraża troskę o bezpieczeństwo zewnętrzne podczas wakansu Stolicy Ap. i konklawe<sup>42</sup>. Rządy włoskie wspominają o potrzebie dopasowania

<sup>39</sup> L'Osservatore Romano, 115 (1975) nr 271 s. 2.

<sup>40</sup> *La Chiesa Romana e i Cardinali*, L'Osservatore Romano, 115 (1975) nr 272 s. 2.

<sup>41</sup> Alberigo miał je nazwać „makroskopijną anomalią”, L'Osservatore Romano, 115 (1975) nr 271 s. 2, oczywiście z punktu widzenia swego jednostronnego ujęcia.

<sup>42</sup> W rocie przysięgi dla uczestników konklawe i kardynałów elekto-

wania traktatu z 1929 r. do wymagań dzisiejszych. Ma to być jednak dokonane na drodze dwustronnego porozumienia ze Stolicą Ap., aby nienaruszony pozostał skarb pokoju religijnego w państwie. To samo stanowisko zajmują koła watykańskie.

## 2. Wprowadzone zmiany

Nowy dokument uchyla konstytucję Piusa XII z 1946 r. i motu proprio Jana XXIII z r. 1963. Zasadniczo przejmuje normy zawarte w tych ustawach. Opuszczeń jest niewiele. Pominięty został niewątpliwie ze względu na charakter ceremonialny art. 42 konstytucji Piusa XII o stroju używanym przez kardynałów w czasie wakansu Stolicy Ap., kongregacji i konklawe. Z racji podniesienia wszystkich kardynałów do godności biskupiej opuszczono w tytule rozdziału VII wzmiankę o konsekracji elekta. Że nie oznacza to jednak obowiązku wybierania tylko kardynała czy biskupa, świadczy zdanie art. 88: jeśli elekt nie ma sakry biskupiej, „statim ordinatur episcopus”<sup>43</sup>. W zakończeniu pominięto przepisy szczegółowe o zobowiązaniu się przysięgą do zachowania norm tej konstytucji i do odczytywania jej tekstu oraz zniesiono formułę meledykcijną poprzedzającą na klauzuli o nieważności aktów przeciwnych tej ustawie.

Nowa konstytucja zawiera szereg dodatków w stosunku do obowiązujących ustaw Piusa XII i Jana XXIII. Podtrzymując zasadę, że elektorami są tylko kardynałowie, stanowi w art. 7 zgodnie z normą ogłoszoną przez Pawła VI wyjątek dla kardynałów, którzy ukończyli 80 rok życia. Ich udział w kongregacjach w czasie wakansu Stolicy Ap. jest tylko fakultatywny, podczas gdy dla innych — obowiązkowy. Nie mają oni prawa wstępu do konklawe. W związku z tym przysięga, składana przez wszystkich kardynałów po odczytaniu na początkowych kongregacjach pierwszej części konstytucji, traktującej o wakansie Stolicy Ap., ma skróconą rotę, art. 12. Pominięto w niej wzmianki o sprawach zarządu i o problemach aktualnych dopiero podczas konklawe: obrona praw duchownych i doczesnych Stolicy Ap. a zwłaszcza temporalnej władzy biskupa rzymskiego, strzeżenie tajemnicy wobec konklawistów, wykluczenie jakichkolwiek przejawów weta. Pozostały te sprawy

---

rów wspomniano o dystansowaniu się od wszelkiej interwencji czy wstawiennictwa władz świeckich, art. 46 i 49. W formule przysięgi dla kardynałów oraz w rozdziale VI: „De iis, quae vitanda sunt in electione...” specjalnie wykluczono jakiegokolwiek przejawy weta czyli ekskluzywy i powtórzono zwrot o obowiązku uchylania się od interwencji czy wstawiennictwa, art. 49 i 81. Normy te skierowane są do uczestników konklawe.

<sup>43</sup> Wzór kartki wyborczej nie ma już zdania: „Eligo... D. meum D. Card. Baronium...” Ogranicza się do zwrotu: „Eligo in Summum Pontificem...”, art. 67.

w przysiędze składanej przez uczestników konklawe, art. 49. — Zgodnie z reformą Kurii Rzymskiej, przeprowadzoną przez Pawła VI konstytucją *Regimini Ecclesiae universae* z 15 VIII 1967<sup>44</sup> przepisuje art. 14, że kardynałowie: kamerling, penitencjarz wielki i wikariusz miasta zachowują swoje urzędy i posiadają swe zwyczajne uprawnienia a z tymi sprawami, które należało przedkładać papieżowi, zwracają się do kolegium kardynalskiego. Podobnie z powołaniem się na wspomnianą konstytucję<sup>45</sup> stanowi art. 20, że substytut w Sekretariacie Stanu zachowuje kierownictwo tego urzędu z odpowiedzialnością przed kolegium kardynalskim. Wyrazem „dowartościowania” urzędu biskupiego jest dodatek w art. 16, przepisujący, że jeżeli wakowałby urząd wikariusza miasta i jego zastępcy — „vices gerens”, wszelkie uprawnienia ordynariusza diecezji rzymskiej przechodzą na starszego nominacją biskupa pomocniczego. — Nowością zapowiedzianą przez Pawła VI jest norma ustalająca maksymalną ilość elektorów na 120, art. 33. Mogą to być tylko kardynałowie przed skończonym 80 rokiem życia. Wykluczona jest interwencja jakiegokolwiek innej osoby duchownej czy świeckiej. W odpowiedzi na różne projekty dodano do tradycyjnej normy o soborze powszechnym wzmiankę o synodzie biskupów. Jeśli papież zmarłby podczas synodu, zgromadzenie to jest z mocy prawa zawieszona. Jakakolwiek interwencja jego uczestników do elekcji papieża byłaby atentatem, nieważnym z mocy prawa, art. 34. — Czas od śmierci papieża do otwarcia konklawe mogą kardynałowie przedłużyć do 20 dni w miejsce 18 dotychczasowych, art. 37. Jako przyczynę usprawiedliwiającą uchylenie się od wejścia do konklawe podano wyraźniej i szerzej: w miejsce dotychczasowego „legitimum impedimentum” „infirmitas vel aliud grave impedimentum”, art. 39. Analogicznie zapewniono prawo powrotu do konklawe kardynałom, którzy je opuścili z racji choroby lub innej ważnej przyczyny, uznanej przez większość elektorów, art. 40.

Nowy jest art. 41. Poleca on, aby elekcji dokonać w konklawe, urządzonym zwyczajowo w Watykanie albo w razie szczególnych okoliczności w innym zamkniętym miejscu. Określa również, że przepis ten nie obowiązuje pod sankcją nieważności, wprowadzona przez Grzegorza XV<sup>46</sup> czy przez jakikolwiek inny dekret papieski. W dalszym ciągu podaje art. 42 opis konklawe zaznaczając, że ma ono charakter świętego odosobnienia. Dokładniej wyliczają art. 43—44 osoby uprawnione do przebywania w konklawe. Wspomniano wikariusza generalnego dla Watykanu w miejsce zakrystiana pałacu apostolskiego. Przy ceremoniach opuszczono okre-

<sup>44</sup> AAS 59 (1967) 889.

<sup>45</sup> AAS 59 (1967) 895.

<sup>46</sup> Bulla *Aeterni Patris Filius* z 15 XI 1621, por. F. K. Seppelt, *Geschichte des Papsttums*, t. V, Leipzig 1936, 270.

ślenie ich liczby na 6. Dodano, że kardynał dziekan lub jego zastępca może wprowadzić ze sobą duchownego jako asystenta. Zamiast wzmianki o jednym kapłanie zakonniku do słuchania spowiedzi dodano normę o kilku, aby podczas konklawe mogli służyć penitentom przy użyciu różnych języków. Zamiast aptekarza wymieniono lekarza medycyny ogólnej. Obok architekta dodano dwóch techników. Nowością spowodowaną zapewne ciasnotą miejsca ze względu na zwiększoną ilość elektorów jest zakaz wprowadzania tzw. konklawistów czyli duchownych lub świeckich do osobistej obsługi kardynałów<sup>47</sup>. Jedynie wyjątkowo, z powodu wielkich trudności ze zdrowiem kardynała może być to dopuszczone. Decyduje komisja kardynalska. Ona bada też kwalifikacje zgłoszonych kandydatów, art. 45. Rota przysięgi składanej przez pracowników konklawe czy ewentualnie przez obecnych konklawistów uległa skróceniu w stosunku do formuły podanej przez Jana XXIII. Opuśczone wzmiankę o weto poprzestając na ogólnym wspomnieniu o interwencji czy wstawiennictwie w jakiegokolwiek postaci. Dodano obok władz świeckich „*quavis hominum coetus vel personae*”. Pozostał tylko tekst łaciński roty z możliwością tłumaczenia na inne języki, art. 46. Przy nakazie częstego przeszukiwania pomieszczeń w celu ewentualnego wykrycia, czy nie naruszono klauzury konklawe, przypomniano normę art. 61 zabraniającą wnoszenia i używania aparatów notujących, odtwarzających lub przenoszących głos czy obraz.

Wyrazem zmian liturgicznych jest art. 62 polecający ranną koncelebrę w konklawe. Ze względu na zwiększoną liczbę elektorów podniesiono też ilość kompromisarzy z 5 lub 7 do granicy 9 do 15 z zaznaczeniem, że liczba winna być nieparzysta. Więcej szczegółowo opisuje nowa konstytucja formę wyboru przez głosowanie. Wylicza grupy czynności: *antescrutinium*, *scrutinium* i *postscrutinium*, art. 65—75. Charakterystyczny jest powrót do normy Piusa XII stanowiącej, że wybrany jest ten, kto otrzymał dwie trzecie głosów plus jeden, art. 72. Nowością jest przepis, aby po trzech dniach konklawe zawiesić głosowania na jeden dzień w celu odprawienia modłów z przemówieniem najstarszego kardynała diakona i swobodnej wymiany zdań. Po siedmiu dalszych bezskutecznych głosowaniach znów dzień przerwy na modlitwę z przemówieniem najstarszego kardynała prezbitera. Jeśli dalszych siedem głosowań nie przyniosłoby wyniku — również dzień przerwy z nabożeństwem i z przemową pierwszego kardynała biskupa. Gdyby i wtedy nie wybrano papieża, kardynał kamerling zapyta elektorów o sposób dalszego postępowania. Nie można odstąpić od wymagania dwóch trzecich głosów plus jeden. W ostateczności dopuszcza konstytucja

---

<sup>47</sup> Jan XXIII ograniczył w art. VIII motu proprio *Summi Pontificis electio* prawo do jednego konklawisty.

wyjście z trudnej sytuacji: jeśli wszyscy kardynałowie bez żadnego wyjątku zgodziliby się na wybór w formie kompromisu albo przez głosowanie z tym, że wybór będzie dokonany tylko przez większość absolutną plus jeden głos albo też, że głosowanie ograniczy się do wyboru jednego z dwóch kandydatów, którzy otrzymali przy ostatnim oddaniu kartek najwięcej głosów, art. 76.

Przejawem współczesnych obaw jest zwrot dodany w normie zachęcającej do wyboru kandydata najzdatniejszego do owocnego i pożytecznego kierowania Kościołem Powszechnym, aby kardynałowie nie ulegali interwencji osób mających wielki autorytet<sup>48</sup> lub wpływom zespołów urgujących z pewnym naciskiem czy też zachętom tych, którzy posługują się środkami masowego przekazu. Sankcje przewidziane za zgłaszanie weta czyli ekskluzywy rozszerzono na przejawy ulegania wszelkim tego rodzaju wpływom. — Zredagowany w języku soborowym art. 85 podkreśla, że wybór nowego papieża jest „*actio totius Ecclesiae*”. Nakazuje wzorem art. 98 konstytucji Piusa XII modły w miastach i w znaczniejszych miejscowościach.

### III. Kierunki reformy

Istotne znaczenie posiada teza eklezjologii potwierdzona w omawianej konstytucji Pawła VI, że papież jest biskupem Rzymu i jako sukcesor św. Piotra na tej stolicy jest równocześnie zastępcą Chrystusa Pana na ziemi, najwyższym pasterzem i głową widzialną Kościoła Powszechnego<sup>49</sup>. Te dwie funkcje: biskupa partykularnego i powszechnego są nierozdzielnie piastowane przez jedną osobę w unii współhistotnej i współkonstytutywnej<sup>50</sup>. Tekst konstytucji podobnie jak kodyfikacje Piusa X i Piusa XII mówi o wyborze i biskupa Rzymu i biskupa powszechnego czyli papieża. Z tego nie wynika jeszcze, kto ma być elektorem na konklawe<sup>51</sup>. Możliwe są rozwiązania na platformie prawa kanonicznego z nachyleniem w kierunku funkcji biskupa rzymskiego lub biskupa powszechnego. — Droga tradycyjna, utrzymana przez ostatnią kodyfikację zmierza do pogodzenia przedstawicielstwa diecezji rzymskiej z reprezentacją episkopatu światowego wszystkich obrządków. Wzrasta udział biskupów z różnych narodów i krajów w kolegium kar-

<sup>48</sup> Nowe sformułowanie: „*personarum auctoritate gravium...*” W konstytucji Piusa XII był zwrot o interwencji „*in saeculo potentium*”, art. 97.

<sup>49</sup> Pierwsze zdanie wstępu i art. 88.

<sup>50</sup> „*Le due qualifiche sono coessenziali, con-costitutive*”, *L'Osservatore Romano*, 115 (1975) nr 271 s. 2.

<sup>51</sup> Na nieporozumieniu polega tłumaczenie, że papież nie jest delegatem episkopatu światowego czy też kolegium kardynałów, *L'Osservatore Romano*, 115 (1975) nr 264 s. 2 i nr 266 s. 2. Idzie o wyznaczenie osoby — „*designatio personae*” a nie o przekazanie władzy — „*delegatio*”.

dynalskim a więc i w konklawe. Gdy idzie o ich przynależność do duchowieństwa diecezji rzymskiej, to poza aktem kreacji stanowi ona jeśli nie pewien margines fikcji prawnej, to przynajmniej „nudum ius”, symbolizowane przez tytuł kardynalski<sup>52</sup>. W większym stopniu odnosi się to do kardynałów obrządków wschodnich. Reprezentowanie episkopatu światowego przez kardynałów jest tylko kwestią faktu, realizowanego co prawda w coraz to większym zakresie. Omawiana konstytucja mówi parokrotnie o wyborze biskupa Rzymu pod kątem „bonum commune” Kościoła Powszechnego. Przyznaje papieżowi funkcje „caput collegi episcopalis”. Zaznacza, że wybór papieża stanowi „quasi quaedam actio totius Ecclesiae”, art. 85. Będzie to jeszcze wymagało jakiegoś uwzględnienia w prawie o wyborze papieża. Rzecz oczywista, że trudno dziś cofać się do pierwszego tysiąclecia, gdy biskupa Rzymu podobnie jak biskupów innych stolic wybierały czynniki lokalne i gdy „communio” z innymi kościołami była na niższym stadium rozwoju. Problem czeka na więcej podstawowe, nowoczesne rozwiązanie.

Na uwagę zasługuje norma zmierzająca do wyjścia z trudności wybrania kogokolwiek kwalifikowaną większością głosów. Procedura przepisana w art. 76 rozciąga się na 12 dni konklawe, w tym 3 dni przerw w głosowaniach, przeznaczonych na rekolekcje pod kątem przyspieszenia wyboru, gdy w 33 głosowaniach, licząc po 4 na dzień, nie wybrano papieża. Wakans Stolicy Ap. trwałby wtedy 32 dni. Jako ostateczność zarysowuje konstytucja albo głosowanie aż do osiągnięcia kwalifikowanej większości albo też jednomyślną zgodę na kompromis lub na wybór absolutną większością głosów plus jeden czy też głosowanie na dwóch kandydatów, na których oddano ostatnio największą ilość kartek. Prawdopodobnie redaktorzy tej normy liczyli się z możliwymi trudnościami w osiągnięciu kwalifikowanej większości wśród zwiększonego niemal podwójnie kolegium wyborców. Biorąc pod uwagę fakt, że wybory papieży od Grzegorza XVI (zm. 1846) trwały najwyżej po kilka dni, wydaje się, że norma ta, zabezpieczająca na wypadek nie przewidzianych trudności, jest więcej teoretyczna. Ostatecznie nie rozwiązuje ona przecież problemu, gdyż wystarczy jeden sprzeciw, aby wykluczyć kompromis czy też wybór większością absolutną lub jednego z kandydatów najbliższych zwycięstwa. Pozostaną głosowania aż do skutku. Norma ta daje jednak możliwości wyjścia z trudnej sytuacji. Dla kardynałów będzie ona bodźcem do przyspieszenia konklawe tym bardziej, że opinia publiczna może snuć różne domysły, nie zawsze przychylnie dla elektorów. Jeśli będzie właściwy poziom wyborców, opisana procedura okaże się zbędne.

<sup>52</sup> Można by dać porównanie do duchownych inkardynowanych do diecezji ale pracujących poza jej granicami i nie mających z nią żadnego związku. Symboliczna więc pozostaje przez uprawnienia i obowiązki wobec kościoła czy zakładu tytularnego.



Realizacją doktryny soborowej o więzi między władzą święceń i władzą jurysdykcji<sup>53</sup> jest nowy przepis, że w wypadku gdy elekt nie ma sakry biskupiej, winien być konsekrowany natychmiast, tj. przed homagium ze strony kardynałów, ogłoszeniem wiernym o wyborze, benedykcją „Urbi et orbi” i zakończeniem czyli otwarciem konklawe, art. 88—91. Dotychczasowe prawo zaznaczało, że władza papieska rozpoczyna się od momentu wyrażenia zgody na elekcję. O ewentualnym przyjęciu święceń kapłańskich lub konsekracji biskupiej mówiło dopiero po normie o otwarciu konklawe i ostatniej adoracji a przed przepisem o koronacji i o objęciu bazyliki św. Jana na Lateranie, art. 105—108. Obecnie dopiero konsekracja wprowadza elekta do kolegium biskupiego i daje mu pełnię władzy. Papież bez sakry biskupiej byłby anomalią<sup>54</sup>. Jest to więc przejaw nierozzerwalnego złączenia władzy jurysdykcji z władzą święceń i podkreślenie nadprzyrodzonych celów działalności papieża i innych hierarchów w Kościele — krok od czystego jurysdykjonalizmu do tzw. spirytualizacji władzy duchownej.

Słusznie zauważono, że nowe prawo kładzie większy nacisk na stronę liturgiczną wyborów. Konklawe winno mieć więcej charakter rekolekcji. Wybór papieża traktowany jest w większym stopniu jako dar Boży niż wynik ludzkich wyrachowań<sup>55</sup>. O świetle Ducha św. na konklawe wspomina art. 42. Do zachowanych przepisów o Mszy św. i o modlitwach dodano dni „rekolekcyjne” w razie trudności z wyborem. Zwiększono liczbę spowiedników. Szerzej uzasadniono potrzebę modłów całego Kościoła o światło dla elektorów i o pomyślny przebieg konklawe. Posiada to znaczenie duszpasterskie. Wyrazem dzisiejszych tendencji jest pominięcie przepisów o charakterze ceremonialnym, np. o stroju kardynalskim i o konklawistach. Dotychczasowe prawo mówiło o trzech adoracjach elekta: po przyjęciu wyboru, po błogosławieństwie „Urbi et orbi” i w czasie wyznaczonym przez nowego papieża, art. 103 i 106. Nowe — przepisuje tylko jednorazowo po wyrażeniu zgody i po ewentualnej konsekracji i to nie „adoratio” ale jedynie złożenie „obsequium et oboedientiam”.

Wyrazem dopasowania dawnego prawa do dzisiejszej sytuacji są przepisy zabezpieczające maksimum wolności wyborców i niezależ-

<sup>53</sup> Są one oddzielone ale nie rozdzielone. Sakra biskupia stanowi sakramentalne święcenie na urząd — „Amtsordination”, por. Konstytucja dogm. o Kościele *Lumen gentium*, 21 i komentarz K. Rahnera, *Lexikon f. Theologie und Kirche, Das zweite Vatikanische Konzil*, t. I s. 218 nn. Rozwój tego zagadnienia do końca okresu dekretystów omówił K. Nasiloński, *De distinctione potestatis ordinis et iurisdictionis a primis Ecclesiae saeculis usque ad exeuntem decretistarum periodum: peracta*, cz. I, Prawo kanoniczne 19 (1976) nr 1—2 s. 13—48.

<sup>54</sup> U. Betti, *Sia subito ordinato vescovo*, *L'Osservatore Romano*, 115 (1975) nr 270 s. 2.

<sup>55</sup> *L'Osservatore Romano*, 115 (1975) nr 266 s. 2.

ności ich decyzji już nie tyle w stosunku do monarchów czy państw ale wobec organizujących się dziś nieraz spontanicznie grup nacisków spośród osób duchownych, tzw. kontestatorów czy świeckich lub też osobistości cieszących się szczególną powagą w kołach kościelnych czy wśród laikatu. Łączy się z tym zwiększona czujność wobec ciekawości i pogoni za sensacją osób posługujących się środkami masowego przekazu.

....

Nowa kodyfikacja prawa o wakansie Stolicy Ap., i o wyborze papieża posiada charakter wyłączny. Uchyła konstytucję Piusa XII i motu proprio Jana XXIII. Pozostawia jednak w wyliczonych sprawach normy liturgiczne i ceremonialne zawarte w *Ordo exequiarum Summi Pontificis vita functi*, art. 37 i *Ordo sacrorum rituum conclavis*, art. 37, 49, 78, 89, 90. Niezmienione będą zapewne zwyczaje i praktyki stosowane dotąd w związku z konklawe, np. nadawanie przywilejów duchownym konklawistom przez nowego papieża <sup>56</sup>.

Konstytucja Pawła VI podobnie jak i poprzednie Piusa X i Piusa XII jest przeważnie dokumentem prawnym. We wstępie i w zakończeniu oraz w artykułach początkowych i końcowych są zdania o charakterze doktrynalnym. Poza tym spotyka się wzmianki historyczne, upomnienia, zachęty itp. Są też wskazówki pastoralne. Przy redagowaniu dokumentu wykorzystano zapewne doświadczenie z ostatniego konklawe a przede wszystkim idee i reformy zainicjowane przez Vaticanum II. Zmiany te są liczniejsze niż w konstytucji Piusa XII w stosunku do poprzedniej kodyfikacji. Charakterystyczne jest przeredagowanie dotychczasowych norm, zręczne skrócenie szeregu przepisów i wygładzenie całości pod względem stylistycznym. Możliwe, że zwrócono uwagę, aby tekst nadawał się do łatwego czytania podczas kongregacji generalnych przed złożeniem przysięgi, art. 12 i po wejściu do konklawe, art. 49.

Przy lekturze nowej konstytucji nasuwa się szereg pytań. Przede wszystkim, czy nie można by opuścić normy art. 63 o wyborze drogą aklamacji czyli przez tzw. inspirację. Od dawna nie posługiwano się tą formą wyboru. Mogą być przy tym niebezpieczeństwa, zwłaszcza po zwiększeniu kolegium wyborców. Nawet przy nadzwyczajnym wyróżnianiu się jakiejś osobistości pewniejszy byłby jedomyślny wybór przez głosowanie <sup>57</sup>. — Następnie, choć Opatrz-

<sup>56</sup> Otrzymywali oni przywilej ołtarza przenośnego w myśl kan. 822 § 3 z pewnymi ograniczeniami i jednorazowe zwolnienie od opłat z okazji otrzymania beneficjów, AAS 25 (1958) 922; 55 (1963) 665 n. Nie wiadomo, czy utrzymuje się zwyczaj tzw. „donativum” — rozdawania konklawistom pieniędzy, Molien, dz. cyt., t. III, 1347.

<sup>57</sup> Jednogłośnie wybór miał być podczas konklawe w 1939 r. Pius XII otrzymał 61 głosów na 62 elektorów, B. Stasiński, *Portrait, Kath. Nachrichten Agentur*, nr 19 z 21 II 1976.

mość Boża strzegła dotąd Kościół od tego rodzaju wstrząsów, to jednak z teoretycznego punktu widzenia nasuwa się pytanie, czy nie byłaby wskazana jakaś norma na wypadek ujawnionego u papieża uwiadu starczego, sklerozy, choroby nerwowo-psychicznej, paraliżu i innych stanów uniemożliwiających pracę umysłową. Przy redagowaniu norm można by opuścić powtórzenia, pleonazmy, zbędne powoływanie się na akta poprzednich papieży i dane zawarte w ich konstytucjach, odnośniki itp. Dla czytelnika wygodniej było by, gdyby odwoływano się do norm podanych we wcześniejszych artykułach teź konstytucji a nie w późniejszych.

W. M. Plöchl nazwał konstytucję Piusa X *Vacante Sede Apostolica* jednym z najpiękniejszych dzieł mistrzostwa ustawodawczego. Dawne, trwałe i cenne zasady poprzedniego prawa oddzieliła ona od elementów przestarzałych i przeżytych. Nowe normy, wypływające z doświadczenia podała z ostrożnością, w jasnym i przejrzystym układzie<sup>58</sup>. Konstytucję Pawła VI *Romano Pontifici eligendo* przyjęła prasa z pewnym rozczarowaniem, że nie spełniła ona oczekiwań reformy wyboru papieża przez dopuszczenie nowych elektorów<sup>59</sup>. Po ostrożnych zresztą zapowiedziach spodziewano się czegoś więcej. Należy jednak stwierdzić, że przy umiarkowanym konserwatyźmie nowe prawo o wyborze papieża jest nie tylko znowelizowaniem obowiązującego ale stanowi oryginalne dzieło ustawodawcze, doskonalsze od poprzednich.

#### ZUSAMMENFASSUNG

#### Neues Gesetz über die Wahl des Papstes

In der Einleitung werden die Gesetze besprochen, welche die Päpste Pius IX und Leo XIII nach der Annexion Roms und nach der Auflösung des Kirchenstaates im Jahre 1870 von dem Königreich Italien herausgaben. Die kirchlichen Kreise fürchteten, die neuen Behörden werden sich in die Wahl des Papstes einmischen. Epochemachend waren die Konstitutionen aus dem Jahre 1904, in denen Pius X die sog. Exklusive endgültig aufhob und die neue Kodifikation der Rechte über die Wahl des Papstes ergehen liess. Dadurch machte sich das kanonische Recht in diesem wichtigen Abschnitt ganz selbständig. Die Konstitution Pius XII vom 25. 12. 1945 war nur ein Nachtragsgesetz zur Kodifikation aus dem Jahre 1904.

Im ersten Abschnitt wird die Entwicklung der Gesetzgebung nach dem Tode Pius' XIII dargestellt. Als Johann XXIII am 5. 9. 1962 eine Novelle zum geltenden Papstwahlrecht bekanntgab, durfte man annehmen, die rasche Reform dieser Gesetze sei nicht zu erwarten. Die

<sup>58</sup> *Geschichte des Kirchenrechts*, t. III cz. I, 117.

<sup>59</sup> *Herder Korrespondenz*, 29 (1975) 637.

Änderungen an der Struktur des Kardinalskollegiums und die konziliare Doktrin über die Kollegialität der Bischöfe brachten aber die Forderungen vor, der Papstwahlkreis solle ausgedehnt werden. Paul VI veröffentlichte im März 1973, man studiere, ob die ostkirchlichen Patriarchen und die Mitglieder des Rates des Sekretariats der Bischofssynode zum Konklave nicht zugelassen werden sollen. Diese Entwürfe, besonders der zweite, wurden kritisch angenommen.

Im zweiten Abschnitt wird die Konstitution „Romano Pontifici eligendo“ vom 1. 10. 1975 beschrieben. Vor allem unterstreicht das neue Gesetz, der Papst sei ausschliesslich berechtigt die Vorschriften über die Erledigung des hl. Stuhles und über das Konklave zu verkünden. Nachher wird das traditionelle Prinzip aufrechterhalten, dass der Bischof von Rom, der gleichzeitig die Höchstgewalt über die Kirche Christi besitzt, nur von dem Kardinalskollegium gewählt wird. Die Kardinäle vertreten die Diözese von Rom und ebenso das Bischofskollegium. Ins Konklave können sie nur vor dem vollendeten 80. Lebensjahr eintreten. Die Zahl der Wähler darf nicht 120 überschreiten. Stirbt der Papst während des Konzils oder der Bischofssynode, so wird diese Versammlung automatisch suspendiert und die Mitglieder können sich in die Wahl des Papstes nicht einmischen. Das Konklave soll spätestens am 20. Tage nach dem Tode des Papstes beginnen. Es hat die Eigenschaft einer hl. Absonderung. Ausserhalb der Kardinäle können nur die erforderlichen Angestellten zugelassen werden. Die Kardinäle dürfen weder Geistlichen noch Laien zu ihrer Bedienung einführen. Die Zimmer müssen regelmässig durchgesehen werden, ob die verbotenen Apparate sich dort nicht befinden. Gewählt ist, wer Zweidrittel und noch eine Stimme auf sich vereinigt hat. Sind die Abstimmungen in den drei Tagen erfolglos, so wird ein Tag dem Gebete und den Verhandlungen gewidmet. Dasselbe wiederholt sich nach weiteren sieben Abstimmungen. Es ist auch der dritte Tag das Gebetes zugelassen. Im äussersten Falle kann das Wahlrecht einstimmig auf eine Kommission übertragen werden. Ausserdem kann die Wahl, wenn alle Kardinäle einwilligen, zustande kommen entweder durch die Hälfte und noch eine Stimme oder zwischen zwei Kandidaten, die in letzter Abstimmung die grösste Zahl der Zettel auf sich vereinigten.

Im dritten Abschnitt werden die Richtungen der Reform in allgemeinen Umrissen entworfen. Zur Zeit ist es sicher, das Wahlrecht nur den Kardinälen zu überlassen und sie für Kleriker der römischen Diözese und zugleich für Vertreter des Weltepiskopats zu halten. Ihre Angehörigkeit zum Bistum Rom ist nur symbolisch. Die Repräsentation des bischöflichen Kollegiums durch die Kardinäle aus verschiedenen Hauptstädten der Welt ist mehr tatsächlich als rechtlich. Die Vorschrift über die Tage des Gebetes ist nur ein Antrieb zur Beschleunigung der Wahl. Ist der Gewählte kein Bischof, so soll er sofort, das heisst vor der Bekanntmachung der Wahl die Konsekration erhalten. Dadurch wird die Bindung zwischen Weih — und Jurisdiktionsgewalt unterstrichen. Die Kardinäle dürfen dem Druck nicht nur seitens der Staaten sondern auch seitens der organisierten oder spontanen Gruppen oder massgebenden Personen in keinem Fall nachgeben. Es erhebt sich eine Frage, ob es nicht angemessen wäre, die Wahlform „Quasi per inspirationem“ abzuschaffen. Man kann auch überlegen, ob eine Vorschrift auf den Fall einer ständigen Beschlussunfähigkeit des Papstes nicht wünschenswert wäre.

Obwohl die Konstitution Pauls VI mit gewisser Enttäuschung angenommen wurde, weil manche Kreise grössere Reformen erwarteten, so ist sie als Gesetzgebungswerk vollkommener im Vergleich zu früheren Kodifikationen.